# Protokół

**ze spotkania z organizacjami pozarządowymi działającymi w zakresie kultury w sprawie tworzenia programu polityki kulturalnej miasta**

W dniu 22 marca 2016 r., w Kawiarni „Fama” (Białystok, ul. Legionowa 5), odbyło się spotkanie z organizacjami pozarządowymi prowadzącymi działalność w dziedzinie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego na terenie Miasta Białegostoku. W spotkaniu uczestniczyli:

1. Edyta Mozyrska – Dyrektor Departamentu Kultury, Promocji i Sportu UM,
2. Anna Pieciul – p.o. Kierownika Referatu Kultury UM,
3. Jolanta Koller-Szumska – główny specjalista w Referacie Kultury UM,
4. Julita Stepaniuk – inspektor w Referacie Kultury UM,
5. Raisa Bondar – Stowarzyszenie „Akademia plus 50”,
6. Halina Szuchnicka – Stowarzyszenie „Akademia plus 50”,
7. Jolanta Wołągiewicz – Stowarzyszenie „Akademia plus 50”,
8. Urszula Iwaniuk – Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego „AB-BA”,
9. Tamara Korniluk – Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego „AB-BA”,
10. Jan Oniszczuk – Stowarzyszenie „Szukamy Polski”,
11. Tomasz Wiśniewski – Stowarzyszenie „Szukamy Polski” (brak podpisu na liście obecności),
12. Sylwia Toczyłowska – Stowarzyszenie Sympatyków Chóru Con Spirito,
13. Julita Twarowska – Stowarzyszenie Sympatyków Chóru Con Spirito,
14. Marta Felińska – Fundacja „Inny Świat Rodziny”,
15. Łukasz Klimaszewski – Fundacja „Inny Świat Rodziny”,
16. Katarzyna Czemerych – Fundacja „Inny Świat Rodziny”,
17. Konrad Sikora – Fundacja „M.I.A.S.T.O. Białystok”,
18. Jędrzej Dondziło – Stowarzyszenie „Pogotowie Kulturalno-Społeczne”,
19. Halina Domalewska – Fundacja „Artystyczna Fama”,
20. Elżbieta Żukowska-Bubienko – Stowarzyszenie „Ku Dobrej Nadziei”,
21. Marcin Owsiejczuk – Stowarzyszenie „Ku Dobrej Nadziei”,
22. Beata Szymaniuk – Fundacja „Sąsiedzi”,
23. Lucy Lisowska – Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska - Izrael,
24. Oleg Łatyszonek – Białoruskie Towarzystwo Historyczne,
25. Maciej Chołodowski – Rada Programowa Tygodnika „Niva”,
26. Bożena Bednarek – Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok,
27. Anna Moniuszko – Fundacja „Pro Anima”,
28. Marek Zabrocki – Radio Białystok.

Lista obecności stanowi **załącznik do protokołu**.

Spotkanie rozpoczęła Pani Edyta Mozyrska, która powitała zebranych oraz poinformowała o celu spotkania, tj. przystąpieniu do opracowania programu polityki kulturalnej miasta (dalej: PPKM). Podkreśliła, iż dokument ten nie powinien powstawać 'zza biurka' lecz przy współudziale organizacji pozarządowych jako podmiotów bezpośrednio zaangażowanych w tworzenie oferty kulturalnej Białegostoku. Jako punkt wyjścia do opracowania programu wskazała badania przeprowadzone przez Fundację SocLab w 2014 r. W raporcie „Spacer po utartych ścieżkach. O spotkaniach białostoczan z kulturą” (dalej: raport) przedstawiono szereg rekomendacji dotyczących białostockiej kultury, w tym m.in. konieczność poszerzenia oferty kulturalnej na osiedlach, potrzebę zwrócenia uwagi na problem edukacji kulturalnej, potrzebę określenia roli, możliwości i kierunków rozwoju samorządowych instytucji kultury, potrzebę promocji lokalnych przedsięwzięć kulturalnych, twórców i animatorów kultury. Pani E. Mozyrska poinformowała o przeprowadzonych dotychczas spotkaniach dot. PPKM, w których uczestniczyli przedstawiciele miejskich i wojewódzkich instytucji kultury, oraz zaproponowanych podczas spotkań obszarach, które program miałby obejmować, tj.:

1. edukacja kulturalna,
2. rozwój i dostępność oferty kulturalnej na białostockich osiedlach,
3. rozwój instytucji kultury i ich infrastruktury,
4. promowanie lokalnych działań kulturalnych, twórców i animatorów życia kulturalnego,
5. 'posiadanie' wyróżnika w postaci „wizytówki kulturalnej" miasta i jego charakteru,
6. polityka historyczna miasta,
7. tożsamość mieszkańców miasta.

Perspektywa czasowa programu: 2016 – 2020 plus.

Pani Edyta Mozyrska podkreśliła, iż przedstawione obszary stanowią wstępne założenia programu oraz przedkłada je pod dyskusję.

Pierwsza głos w dyskusji zabrała Pani Bożena Bednarek, pytając co podczas formułowania obszarów rozumiano w punkcie 3. pod hasłem 'instytucje kultury'.

Pani Anna Pieciul poinformowała, iż pod pojęciem 'instytucji kultury' rozumie się instytucje kultury w myśl ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, działające na terenie Miasta Białegostoku, zarówno miejskie, jak i wojewódzkie.

Pani Bożena Bednarek stwierdziła, iż zgodnie z tak przyjętą definicją proponowany obszar nr 3. nie dotyczy organizacji pozarządowych. Pani B. Bednarek wskazała, iż w Strategii Rozwoju Miasta Białegostoku (dalej: Strategia) znajduje się zapis dotyczący sieciowania i scalania organizacji pozarządowych np. w klaster/centrum organizacji kulturalnych. Postulowała, aby w związku z tym nie dzielić podmiotów działających w zakresie kultury na instytucje sensu stricte oraz żeby powstał silny ośrodek organizacji pozarządowych, który koordynowałby działania organizacji pozarządowych, które niejednokrotnie nie wiedzą o swoich działaniach nawzajem, dublując realizowane projekty czy też nie posiadają wiedzy na temat możliwości współpracy z instytucjami kultury (w tym korzystania ze sprzętu/pomieszczeń). Stwierdziła, iż w zaproponowanych obszarach nie widzi priorytetów bezpośrednio odnoszących się do organizacji pozarządowych.

Pani Anna Pieciul potwierdziła, iż w Strategii był wyszczególniony priorytet dotyczący konsolidowania środowisk twórczych oraz inspirowania powstania struktur sieciowych i klastrowych w sferze kultury (priorytet D.1.4), dotyczył on zaś głównie tworzenia przemysłów kreatywnych w Białymstoku. Obszary wyszczególnione w wyniku analizy raportu Fundacji SocLab, dotyczą wszystkich podmiotów działających na terenie miasta. Podała przykład edukacji kulturalnej prowadzonej w Białymstoku głównie przez organizacje pozarządowe. Sposób w jaki sformułowano zaproponowane obszary bezpośrednio wynika z otrzymanego raportu. Stwierdziła, że można dyskutować nad tym czy priorytet nr 1. - edukacja kulturalna, powinien się znaleźć w PPKM i czy jest on ważny, zauważając jednocześnie, iż w przypadku jego realizacji nie będzie on realizowany jedynie przez samorządowe instytucje kultury, lecz przez wszystkie podmioty, w tym organizacje pozarządowe. Takie też były zalecenia z raportu - aby przy formułowaniu obszarów uwzględniać wszystkich operatorów życia kulturalnego.

Pan Konrad Sikora zgodził się z Panią B. Bednarek, iż brakuje jeszcze jednego obszaru priorytetowego - rozwój polityki współpracy z organizacjami pozarządowymi w dziedzinie kultury, albo należałoby uzupełnić proponowany priorytet nr 3: rozwój instytucji kultury i innych podmiotów działających na polu kultury.

Pani Lucy Lisowska stwierdziła, iż zaproponowane obszary PPKM jej zdaniem uwzględniają wszystkie potrzeby miasta w zakresie kultury. Jako przykład podała obszar nr 6. - polityka historyczna miasta oraz nr 7. - tożsamość miasta, które wpisują się w działania realizowane przez Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael, a w szczególności Festiwal Zachor.

Pani Edyta Mozyrska stwierdziła, że w każdym ze wskazanych obszarów jest miejsce dla NGO. Jednocześnie zapytała, w nawiązaniu do wypowiedzi Pani B. Bednarek, w jaki sposób należałoby konkretnie sformułować obszar/priorytet dotyczący działalności organizacji pozarządowych.

Pani Bożena Bednarek powiedziała, że PPKM powinien być jasny i jednoznaczny dla wszystkich, którzy go czytają. Każdy ewentualny podmiot czy realizator PPKM, musi tam siebie widzieć, aby mógł utożsamiać się z tą polityką.

Pan Konrad Sikora wskazał na rekomendacje zawarte w raporcie dotyczące wspierania i budowania sieci itd.

W związku z tym Pani Edyta Mozyrska zapytała czy powinien to być oddzielny priorytet czy część składowa każdego z priorytetów.

Pan Konrad Sikora odpowiedział, że jego zdaniem jeden z priorytetów powinien dotyczyć stworzenia spójnej polityki współpracy instytucji z organizacjami pozarządowymi w sferze kultury. Stwierdził, że jest bardzo ogólny program współpracy Miasta Białystok z organizacjami pozarządowymi, który nie wyczerpuje potrzeb NGO w przypadku działalności kulturalnej. Wie, że priorytet ‘edukacja kulturalna’ może być realizowany także przez stowarzyszenia, podobnie pozostałe priorytety mogą realizować instytucje kultury. Jednakże jego zdaniem w PPKM należy dookreślić na czym powinna polegać współpraca NGO z Miastem w sferze kultury. Wskazał na zalecenia z raportu Fundacji SocLab, gdzie wskazano m.in. na sposób przeprowadzenia przez Miasto konkursu i oceny ofert składanych przez organizacje pozarządowe.

Pani Anna Pieciul poinformowała, że rekomendacje z raportu są już częściowo realizowane przez Miasto, wskazując m.in. na ogłoszony konkurs dla NGO na prowadzenie osiedlowego domu kultury czy stosowanie punktacji przy ocenie ofert w konkursach. Zapytała zebranych czy w takim strategicznym dokumencie jak PPKM ujmować tak szczegółowe zapisy oraz w którym momencie przy tworzeniu PPKM należy ująć współpracę pomiędzy Miastem a organizacjami pozarządowymi. Jej zdaniem PPKM jako dokument powinien określić misję, cele i priorytety, w które wpisują się zarówno organizacje pozarządowe, jak i instytucje kultury czy niezależni twórcy. Wszystkie podmioty tworzą jedną PPKM z określoną perspektywą czasową, której realizację będzie finansowało Miasto, uwzględniając ograniczenia i możliwości określone prawem. Stwierdziła, że rozumie postulaty organizacji, ale nie wie, jak to można zapisać. Jest to jedne z pierwszych spotkań z NGO dotyczące PPKM, w związku z czym prosi zebrane organizacje o przesłanie do Referatu Kultury swoich przemyśleń i uwag. Być może organizacjom będzie łatwiej zaproponować konkretny zapis dotyczący współpracy pomiędzy Miastem a NGO w PPKM – czy w formie odrębnego priorytetu, czy jako uzupełnienie poszczególnych obszarów. Jednocześnie wskazała, iż przy sporządzaniu PPKM należy pamiętać o ograniczeniach prawnych – w tym m.in. braku możliwości finansowania na takich samych zasadach organizacji pozarządowych co samorządowych instytucji kultury. Stąd pytanie – jak należałoby zapisać to, o czym jest mowa podczas spotkania: czy w formie odrębnego priorytetu czy ująć w już zaproponowanych priorytetach.

Pan Konrad Sikora odpowiadając zaproponował, aby uzupełnić proponowany priorytet nr 3: ‘rozwój instytucji kultury i ich infrastruktury’ o ‘pozostałe podmioty działające na polu kultury’, przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów prawa.

Pani Bożena Bednarek wskazała, że infrastruktura to także miejsca: od kilku lat trwają dyskusje nad nową siedzibą Centrum Współpracy Organizacji Pozarządowych, z którego pomieszczeń korzystałyby NGO-sy. Regulacji wymagają także warunki udostępniania lokali miejskich na działalność organizacji pozarządowych. Dlatego proponuje, aby przy tworzeniu PPKM popatrzeć spójnie – wyjść od najważniejszych problemów, a nie od tego co ma być priorytetem. Rozumie, że podczas wcześniejszych spotkań dotyczących PPKM z samorządowymi instytucjami kultury pojawiły się propozycje, są rekomendacje Fundacji SocLab, ale nie wie czy kiedykolwiek odbyła się dyskusja poświęcona problemom podmiotów działających na polu kultury, a z ich przedstawienia i analizy można by stworzyć część PPKM. Podkreśliła, że trzeba wypracować wyróżnik/wizytówkę Miasta, jednak przy problemach lokalowych organizacji pozarządowych (np. brak cennika i wykazu lokali do wynajmu przez NGO na preferencyjnych warunkach) jest to kwestia drugorzędna. Organizacje często płacą duże kwoty za wynajmowanie lokali prywatnym podmiotom, choć mogłyby zasilać kasę miasta, to zdaniem Pani B. Bednarek jest najistotniejszy problem we współpracy pomiędzy Miastem a NGO. Wskazała również, iż nierozwiązana kwestia budynku przy ul. św. Rocha (przeznaczonego na potrzeby organizacji pozarządowych), w którym miała znajdować się m.in. sala, w której mogłyby odbywać się przedstawienia, koncerty czy warsztaty, powoduje iż często środki z dotacji zamiast iść na działania merytoryczne są przeznaczane na komercyjny wynajem. Jej zdaniem polityka powinna służyć ważnym z punktu widzenia Miasta problemom, ale też rozwiązywać przyziemne problemy związane z działalnością podmiotów w sferze kultury. Zdaniem Pani B. Bednarek tworzenie PPKM powinno być partycypacyjne – Miasto powinno wsłuchać się w problemy przedstawione przez NGO, zaś podczas spotkania przedstawiono już gotowe priorytety powstałe w wyniku rekomendacji raportu Fundacji SocLab czy propozycji instytucji kultury z poprzednich spotkań, do których organizacje mają się jedynie odnieść.

Pani Marzena Mozyrska wyjaśniła, iż priorytety wynikają bezpośrednio z rekomendacji Fundacji SocLab i stanowią materiał wyjściowy do dyskusji: czy zdaniem organizacji zaproponowane obszary są właściwe, czy należy je zmienić, a może w ogóle należałoby sformułować nowe priorytety.

Pan Maciej Chołodowski odniósł się do terminu ‘priorytet’ tłumacząc go jako coś najważniejszego, ogólnego i dotyczącego generaliów polityki kulturalnej miasta. Odnosząc się do priorytetu nr 5. – jego zdaniem wizytówką miasta nie powinny być eventy (te czy inne, lepsze lub gorsze), lecz to, co stanowi jego tkankę generalnie. Zdaniem Pana M. Chołodowskiego tkankę Białegostoku stanowi jego wielokulturowość w rozumieniu wielonarodowości tego miasta, na którą się nie zwraca uwagi. Począwszy od dokumentu „Białystok dla Tolerancji”, w którym nie wspomniano nawet słowem o poczuciu przynależności narodowej mieszkańców tego miasta (jest odwołanie do tolerancji wobec ludzi niezależnie od rasy czy wiary, ale nie ma odwołania do poczucia przynależności narodowej), także w rekomendacjach praktycznych raportu SocLabu, gdzie w przypadku ‘wielokulturowości’ postuluje się poszerzenie terminu ‘wielokulturowości’ obecnego w polityce kulturalnej (np. w dokumentach strategicznych) o jego nowe znaczenia dotyczące ‘wielości stylów życia’. Zdaniem Pana M. Chołodowskiego potrzebne jest doprecyzowanie, co się mieści w terminie ‘wielokulturowość’, ergo, to się odnosi do priorytetu nr 6 – polityka historyczna miasta, ale przede wszystkim do priorytetu nr 7 – tożsamość mieszkańców miasta - jego zdaniem powinno zostać doprecyzowane w kategoriach ‘poczucia wielonarodowego mieszkańców miasta’. ‘Poczucie wielonarodowe mieszkańców miasta’ w opinii Pana M. Chołodowskiego jest kardynalną, jedną z 2-3 najważniejszych wizytówek miasta. Jako przykład podał strategię kulturalną Lublina, gdzie ‘wielokulturowość’ w rozumieniu ‘wielonarodowości’ i ‘wieloreligijności’ jest jednym z podstawowych atutów miasta i jego wizytówek. Podkreślił, że ważne jest umiejętne określenie tożsamości mieszkańców Białegostoku, aby nie skrzywdzić nikogo kto stanowi mniejszość, inność, odrębność – nie tylko w stosunku do tożsamości w aspekcie narodowości czy religijności, ale też każdej innej ‘wielo-wielości’.

Pani Bożena Bednarek, odnosząc się do wystąpienia Pana M. Chołodowskiego, zauważyła, że nawet w pod hasłem ‘wizytówka miasta’ każdy z zebranych rozumie coś innego, co oznacza, że posługując się pewnymi terminami przy opracowywaniu PPKM należy je z góry zdefiniować. ‘Wizytówką’ dla Pani B. Bednarek może być wydarzenie, dzieło, a nawet osoba, zaś dla innych osób może to znaczyć coś głębszego. Żeby wpisać to w PPKM należałoby wcześniej przedyskutować, zadając choćby pytanie, czy mamy szukać ‘wizytówek’ z tego co jest, czy być może mamy je tworzyć od nowa. Być może Białystok nie ma takiego ‘wyróżnika’ albo ma ich wiele, ale o to chodzi, by to przedyskutować, żeby nie było wielu różnych definicji.

Zdaniem Pana Macieja Chołodowskiego ‘wizytówka’ to efekt strategicznych działań, zaś w strategicznych dokumentach powinny się znaleźć takie priorytety, z których te efekty wynikają. Tak jak wcześniej podkreślił, kardynalnym priorytetem PPKM powinno być odniesienie do ‘poczucia wielonarodowego mieszkańców miasta’, czyli odbiorców kultury.

Pani Anna Pieciul wskazała na raport SocLabu, w którym respondenci wielokrotnie wymieniali jako ‘wizytówkę’ miasta ‘wielokulturowość’ czy ‘wielonarodowość’, jednocześnie stwierdzając że definicje są bardzo szerokie.

Pan Maciej Chołodowski stwierdził, że należy zostawić pojęcie ‘wielokulturowości’ ze względu na jego niejednoznaczność, rozmycie. Jego zdaniem trafniejszymi, bardziej doprecyzowanymi określeniami są ‘wielonarodowość’ oraz ‘wieloreligijność’, odnoszące się do poczucia tożsamości.

Pani Anna Moniuszko wyraziła nadzieję, że mówiąc o ‘tożsamości’ nie mówi się tylko w nurcie ‘wielonarodowości’, lecz też wcześniej wspomnianej ‘wielo-wielości’. Nie postrzega siebie w przywołanych w dyskusji kategoriach. Ponieważ zajmuje się muzyką dawną – patrzy jeszcze dalej, stąd sugeruje by przy poszukiwaniu tożsamości spojrzeć także na czasy wcześniejsze, a konkretnie – początki naszego miasta oraz Branickich i to, co spowodowało, że Białystok z małej wsi stał się miastem. Ma nadzieję, że mówiąc w PPKM o ‘tożsamości’, wspomniany aspekt nie będzie pomijany.

Pan Maciej Chołodowski powiedział, że pojęcie ‘wielo-wielości’ zakłada też inne kwestie związane z polityką historyczną miasta (priorytet nr 6), dotyczące bardzo ważnych kwestii edukacyjnych. Jednakże bez uwzględnienia tego obszaru, to wszystko jest wciąż niedookreślone, dalej nie wiemy czym Białystok tak naprawdę jest. Jego zdaniem Białystok jest tą ‘wielością’, a nie monolitem kierowanym z urzędu.

Pan Konrad Sikora zaproponował, by wrócić i sprawdzić jak bardzo jest aktualny dokument „Sztuka Współistnienia”, który powstał w związku z aplikacją Białegostoku o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, a w którym wiele kwestii poruszonych podczas tego spotkania zostało omówionych, zdefiniowanych, napisanych.

Pani Anna Pieciul powiedziała, że Miasto sięga do tego dokumentu. Podczas rozmów z samorządowymi instytucjami kultury wyszło, iż pojęcie ‘sztuki współistnienia’ bardzo dobrze by się wpisywało w PPKM. Podczas kolejnych spotkań, wybrane obszary ze „Sztuki Współistnienia” będą dyskutowane, ale będą się też pokrywały z tym, co wyszło z raportu. Stwierdziła, że grono, jakie zebrało się podczas spotkania nie jest duże, że potrzebna jest szersza współpraca w celu zachęcenia mieszkańców do korzystania z oferty proponowanej przez wszystkie podmioty działające w zakresie kultury oraz wyrobienia odpowiednich nawyków u odbiorców. Dlatego tak ważna jest edukacja kulturalna, która została ujęta jako pierwszy i nadrzędny priorytet – bez względu na to, który z podmiotów będzie go realizował (np. uczelnie, NGO-sy, instytucje czy indywidualni twórcy).

Pan Maciej Chołodowski zgodził się z Panią A. Pieciul, mówiąc że kwestie dotyczące edukacji są bardzo ważne. Jednocześnie wskazał, iż w zakresie edukacji należy informować o wielonarodowej i wieloetnicznej kulturze, jak również o ‘wielo-wielościach’ kultury Białegostoku.

Pani Bożena Bednarek zapytała ile organizacji pozarządowych w Białymstoku zajmuje się kulturą.

Pani Julita Stepaniuk poinformowała, że na podstawie danych zebranych przez Referat Kultury UM, na terenie Białegostoku działa ok. 106 aktywnych organizacji pozarządowych, które kiedykolwiek starały się o środki z budżetu Miasta (bez względu na wynik rozstrzygnięcia) na realizację zadań w zakresie kultury. Wszystkie z tych organizacji zostały zaproszone na spotkanie. Centrum Współpracy Organizacji Pozarządowych prowadzi wykaz organizacji pozarządowych funkcjonujących na terenie Białegostoku, jednakże nie prowadzi ewidencji branżowej, dlatego też nie jest w stanie podać konkretnej liczby NGO zarejestrowanych na terenie Miasta, które w statucie mają wpisaną działalność kulturalną.

Pani Anna Pieciul uzupełniła wypowiedź Pani J. Stepaniuk, mówiąc, że podana liczba dotyczy stricte białostockich organizacji pozarządowych. Często o dotacje z budżetu Miasta występują podmioty spoza Białegostoku, jednakże nie zostały one ujęte w wyliczeniach.

Pani Bożena Bednarek powiedziała, że Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok zrzesza 23 organizacje, które zadeklarowały działalność w obszarze kultury. Federacja realizuje swój własny program – „Federacja dla Kultury”, który zakłada m.in. poznanie się organizacji pozarządowych czy wymianę zasobami, a który realizowany jest przy współpracy z Białostockim Teatrem Lalek (miejsce spotkań). Jej zdaniem należałoby stworzyć bazę instytucji i NGO działających w zakresie kultury na terenie Białegostoku oraz udostępnić ją na stronie internetowej Białegostoku, co ułatwiłoby współpracę przy realizacji projektów. Postulowała, aby w PPKM odnieść się do kwestii komunikacji pomiędzy podmiotami, proponowała też wprowadzenie zmian na stronie internetowej www.bialystok.pl (umieszczenie zakładek ‘kultura’ i ‘organizacje pozarządowe’ w bardziej widocznych miejscach).

Pani Anna Pieciul odniosła się do wcześniej poruszanej kwestii bazy lokalowej. Zapytała Panią B. Bednarek, czy chodzi jej o bazę lokalową do prowadzenia stałej działalności (np. biuro) czy bardziej incydentalną (np. koncerty).

Pani Bożena Bednarek odpowiedziała, że jej zdaniem to się łączy. W mieście nie ma wykazu lokali do wynajmu z przeznaczeniem na działania kulturalne, który byłby pomocny zarówno przy prowadzeniu biura NGO, jak i organizacji targów czy spotkań muzycznych. Należałoby również określić zasady i warunki udostępniania obiektów oraz wskazać jakie składniki wchodziłyby w cenę wynajmu (np. koszty energii, obsługi itd.).

Pani Jolanta Wołągiewicz powiedziała, że jest zainteresowana zasadami korzystania z pomieszczeń należących do zamkniętych przed południem instytucji kultury. Obecnie „Akademia +50”, którą reprezentuje, realizuje działania dla seniorów w pomieszczeniach osiedlowych domów kultury, które są własnością spółdzielni mieszkaniowych, nie zawsze chętnych do współpracy.

Pani Marta Felińska powiedziała, że prowadzenie działalności na niektórych osiedlach jest niemożliwe ze względu na nieprzychylność administracji. Fundacja, którą reprezentuje, realizuje obecnie projekt na osiedlu Bacieczki, które ma problemy z bazą lokalową. Warsztaty skierowane do dzieci Fundacja prowadzi w budynku szkoły podstawowej. Jednocześnie szkoła nie ma możliwości nieodpłatnego udostępniania pomieszczeń w celu realizacji działań skierowanych do seniorów. Jest spora grupa osób, która chciałaby uczestniczyć w działaniach Fundacji, jednakże ze względu na różne ograniczenia (w tym lokalowe), organizacja nie jest w stanie temu sprostać.

Pani Edyta Mozyrska stwierdziła, że podane przykłady są potwierdzeniem dla konieczności rozwinięcia infrastruktury kultury na białostockich osiedlach.

Pan Konrad Sikora również zwrócił uwagę na brak określonych zasad udostępniania lokali i sprzętu przez instytucje kultury nie tylko organizacjom, ale też młodym artystom, np. muzykom. Pomieszczenia oraz wyposażenie są udostępniane, jednak jest to długa droga – nie ze względu na nieprzychylność dyrekcji, a raczej brak wytyczonej konkretnej ścieżki użyczenia zasobów instytucji.

Pani Anna Pieciul poinformowała, że wojewódzkie instytucje kultury mają opracowane regulaminy udostępniania/wypożyczania sprzętu i pomieszczeń znajdujących się w ich zasobach, zaś miejskie instytucji zostały zobowiązane przez Miasto do ich sporządzenia i opublikowania na swoich stronach internetowych.

Pani Elżbieta Żukowska-Bubienko zwróciła uwagę na dostępność oferty kulturalnej dla najuboższych mieszkańców (dzieci i dorosłych) Białegostoku, gdzie liczba nieodpłatnych wydarzeń kulturalnych w mieście jest ograniczona.

Pan Maciej Chołodowski zwrócił uwagę na konieczność uwzględnienia przy tworzeniu PPKM potrzeb osób wykluczonych z kultury z różnych względów, w tym finansowych czy zdrowotnych.

Pani Edyta Mozyrska zaproponowała, by wskazany problem traktować nie w kategoriach ‘wykluczenia’ lecz ‘dostępności’ rozumianej jako udostępniania oferty kulturalnej różnym grupom.

Pan Maciej Chołodowski stwierdził zaś, że pojęcie ‘dostępności’ odnosi się do osób w jakkolwiek sposób zainteresowanych kulturą, natomiast mówiąc o ‘wykluczeniu’ ma na myśli dotarcie z ofertą kulturalną do tej grupy, która nie jest zainteresowana bądź wykluczona z udziału w kulturze także z powodu niewiedzy czy braku styczności z kulturą, co wiąże się ze wspomnianą wcześniej edukacją kulturalną lub majętnością mieszkańców.

Zdaniem Pani Anna Moniuszko potrzeby kulturalne mieszkańców Białegostoku często są nieuświadomione. Uważa, że wśród priorytetów PPKM powinno się zawrzeć ‘politykę włączania’, ponieważ to jakich obecnie mamy odbiorców działań kulturalnych, wynika ze słabej edukacji dzieci w szkołach. Wskazała na konieczność otwarcia się na kulturę ‘poza masową’. Jej zdaniem należy też zastanowić się w jaki bardziej ofensywny sposób można dotrzeć do odbiorców, niezależnie od ich wieku. Podała przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie każda szkoła ma swoją orkiestrę. Zaproponowała m.in. wprowadzenie do białostockich szkół regularnych audycji muzycznych, co wpłynęłoby na podniesienie kompetencji uczniów w zakresie muzyki popularnej. Ponadto wskazała na pierwotne założenia Opery i Filharmonii Podlaskiej – Europejskiego Centrum Sztuki w Białymstoku, tj. stworzenie instytucji, w której różnorodne grupy artystyczne, które nie mają jeszcze siedziby, mogłyby realizować swoje przedsięwzięcia. Rzeczywistość jest taka, że jest to instytucja zamknięta na taką możliwość, głównie ze względu na cennik Opery. Stąd pytanie: czy jest możliwość stworzenia centrum/budynku na potrzeby środowiska artystycznego oraz czy jest w Mieście świadomość takiej potrzeby. Za przykład podała Suwałki, gdzie powstał kompleks z dużą sceną, dostępny dla organizacji pozarządowych i nieformalnych grup mieszkańców, a jakiego brak w Białymstoku.

Pani Urszula Iwaniuk zgodziła się z przedmówczynią, wskazując że obecnie gros środków otrzymanych w ramach dotacji z budżetu Miasta jest przeznaczanych na koszty wynajmu pomieszczeń w białostockich instytucjach kultury. Stworzenie takiego centrum rozwiązywałoby potrzeby stowarzyszenia w tym zakresie.

Pani Jolanta Wołągiewicz odnosząc się do edukacji podkreśliła, że ważna jest nie tylko edukacja kulturalna dzieci i młodzieży, ale też osób dorosłych. Za przykład podała Operę, gdzie na początku były obawy, kto będzie chodził do Opery, skoro w Białymstoku nie ma tradycji, a gdzie obecnie na każdym wydarzeniu jest komplet widowni, właśnie dzięki edukacji. Dlatego mówiąc o edukacji w PPKM należy rozumieć jej szeroki zakres.

Pani Anna Moniuszko powiedziała, że patrząc na ilość wydarzeń organizowanych przez NGO w Białymstoku odnosi wrażenie, iż organizacje pozarządowe cały czas ‘stoją na głowie’: zbyt wiele rzeczy opiera się na wolontariacie, organizacje otrzymują dotacje, z których starają się wypełnić to, co zadeklarowano w ofertach i jak wiele wyrzeczeń wymaga to z ich strony. Jej zdaniem Miasto przywykło do tego, że bez względu na wysokość przekazanej dotacji, organizacje (głównie zaangażowani pasjonaci) i tak zrealizują zaproponowane projekty. Dlatego uważa, że przydałoby się więcej pomocy ze strony Miasta.

Pani Jolanta Wołągiewicz stwierdziła, iż za te same pieniądze organizacje są w stanie zrobić więcej niż instytucje kultury, z czym zgodziła się Pani A. Moniuszko.

Pani Marta Felińska zwróciła uwagę na konieczność udzielenia przez Miasto większego kredytu zaufania dla młodych organizacji pozarządowych startujących w konkursach ofert. Pomimo sporego doświadczenia członków (zdobytego przy realizacji projektów we współpracy z innymi NGO-sami), jako organizacja działająca od roku, ich oferta oceniana jest słabiej w stosunku do ofert składanych przez podmioty z wieloletnim stażem. Jej zdaniem organizacja to nie podmiot z nazwą, lecz ludzie, którzy ją tworzą, w związku z czym podczas oceny ofert należałoby skupić się bardziej na doświadczeniu osób zaangażowanych w realizację projektu, niż na stażu NGO-su.

Pani Anna Pieciul odpowiedziała, że problem polega na tym, że to ustawa narzuca kryteria oceny ofert w konkursach. Miasto przy ocenie ofert nie premiuje organizacji ze względu na jej staż, lecz zwraca uwagę na to, czy oferta jest dobrze napisana. Przy ocenie ofert Miasto od wielu lat stosuje punktację (o co prosiły m.in. NGO-sy) i w sytuacji gdy podmiot zaczyna działalność i nie ma doświadczenia we współpracy z samorządem, to musi idealnie sporządzić ofertę w taki sposób, by w pozostałych pozycjach zdobyć maksymalną liczbę punktów. Stwierdziła też, że niestety nie wszystkie organizacje dostają dotacje, gdyż kwota przeznaczona w budżecie miasta na działalność NGO-sów w zakresie kultury jest ograniczona. Ponadto poinformowała, iż Miasto przystąpiło do realizacji konkursów ofert z małymi kwotami (do 10.000 zł), o co postulowały NGO-sy, by nie porównywać dużych projektów z małymi. To się sprawdza i w konkursach tych stosowana jest inna ocena punktowa. Stąd nie wyklucza się, że kwota przeznaczona na konkursy z niewielkimi budżetami z roku na rok będzie wzrastać.

Pani Anna Moniuszko zaproponowała, aby w PPKM zapisać postulat dotyczący zwiększania z roku na rok środków z budżetu Miasta przeznaczonych na kulturę, w tym działania realizowane przez sektor NGO.

Pani Anna Pieciul powiedziała, że podczas projektowania budżetu miasta, co roku wnioskuje się o wyższe środki z przeznaczeniem na kulturę. Podała przykład Bydgoszczy, gdzie podczas opracowywania „Obywatelskiej Strategii Rozwoju Kultury” udało się podpisać „Pakt dla kultury” - dokument, który określa procent wydatków z budżetu miasta przeznaczonych na kulturę, z zaznaczeniem, że procent ten z każdym rokiem wzrasta. W Białymstoku od dłuższego czasu budżet na kulturę jest większy niż 2% wydatków Miasta, tylko że do tych wydatków liczy się wszystko, w tym wydatki majątkowe, dotacje na zabytki. Niestety, nie wiąże się to zawsze ze wzrostem środków na działania realizowane przez organizacje pozarządowe, gdzie dopiero w bieżącym roku (po 2 latach przerwy) udało się zwiększyć budżet na ten cel.

Pani Anna Moniuszko stwierdziła, że w kontekście PPKM należy wspólnie pracować nie tylko nad wyrobieniem ‘potrzeb kulturalnych’ wśród mieszkańców Białegostoku, ale też decydentów – osób mających realny wpływ na finansowanie, a tym samym kształtowanie, polityki kulturalnej Miasta.

Pani Bożena Bednarek, nawiązując do działalności Domu Kultury Śródmieście w Warszawie, zapytała czy jest możliwość, aby instytucje kultury również organizowały konkursy, w których o dotację mogłyby ubiegać się organizacje pozarządowe. Stwierdziła też, że projekty zaproponowane przez organizacje pozarządowe, których tematyka jest zbieżna z działalnością statutową białostockich instytucji kultury (np. „Sybir”, „dziedzictwo żydowskie”) nie otrzymują wsparcia finansowego ze strony Miasta. W związku z tym, zdaniem Pani B. Bednarek należy rozważyć organizację przez instytucje kultury ‘tematycznych’ konkursów ofert dla NGO.

Pani Anna Pieciul wyjaśniła, że w Białymstoku w podobnej formule jak ‘budżet partycypacyjny Domu Kultury Śródmieście w Warszawie’ realizowany jest projekt „Wschód Kultury/Inny Wymiar”, koordynowany przez Białostocki Ośrodek Kultury. W ramach tego projektu podmioty (w tym instytucje kultury i NGO-sy) w otwartym naborze składają propozycje, z których BOK wybiera najciekawsze wydarzenia, tworzące program imprezy. W tym roku nabór projektów trwał do 11 marca, a informacje na jego temat były dostępne w serwisach internetowych BOK-u, Miasta, Województwa oraz w prasie lokalnej.

Pani Jolanta Wołągiewicz nawiązała do kwestii dostępności oferty kulturalnej. Podała przykład Trondheim, gdzie w ramach akcji ‘każdy obywatel ma prawo do dostępu do kultury’, tamtejszy urząd we współpracy z instytucjami kultury oraz NGO-sami, dba o zapewnienie osobom starszym czy niepełnosprawnym transportu na wystawę czy koncert, a w sytuacji gdy jest to niemożliwe – ‘przywozi kulturę’ do ośrodków, gdzie przebywają te osoby.

Pani Marta Felińska stwierdziła, że większość wydarzeń kulturalnych odbywa się w centrum Miasta, natomiast mieszkańcy często zgłaszają potrzebę organizacji jeszcze większej ilości imprez także na osiedlach. Wskazała, że w Białymstoku są dzielnice, na których praktycznie nic się nie dzieje, albo dzieje się bardzo mało.

Pani Edyta Mozyrska zauważyła, że sytuacja ta ulega stopniowej poprawie, coraz więcej osiedli organizuje festyny czy pikniki, angażujące lokalną społeczność.

Pan Maciej Chołodowski powiedział, że jego zdaniem problemem jest brak aktywnego udziału mieszkańców osiedli w kulturze - aby ludzie mogli sami się realizować na przestrzeni osiedli w projektach różnego typu. Ważne, by pobudzać ludzi do aktywności w zakresie kultury.

Pani Anna Pieciul poinformowała, że Miasto ogłosiło w tym roku konkurs pn. „Osiedlowy dom kultury”, mający na celu poszerzenie oferty kulturalnej Miasta na białostockich osiedlach poprzez zorganizowanie i prowadzenie działań/edukacji kulturalnej jako stałej całorocznej oferty kulturalnej, kierowanej do mieszkańców osiedli. Konkurs wygrał białostocki oddział Stowarzyszenia Klanza, który przez okres 3 lat będzie prowadził na osiedlu Słoneczny Stok pracownię działań kulturalnych. W zależności od wyników jej działania oraz możliwości finansowych miasta, rozważane będzie stworzenie podobnych świetlic (prowadzonych przez NGO) na innych osiedlach. Kończąc poprosiła zebranych o przesłanie mailowo swoich propozycji do PPKM. Poinformowała też, że planowane są kolejne spotkania, o których urząd będzie informował zarówno mailowo, jak i na stronie www.bialystok.pl w zakładce ‘Program polityki kulturalnej Miasta Białegostoku’. Powiedziała również, że w ramach opracowywania PPKM planowane są prace w zespołach / grupach roboczych. Informacje o naborze do zespołów zostaną podane na kolejnych spotkaniach.

Na tym spotkanie zakończono.

Osoba protokołująca spotkanie:

Julita Stepaniuk

Załączniki:

1. Lista obecności członków Komisji.

Dyrektor Departamentu Kultury, Promocji i Sportu

Edyta Marzena Mozyrska